

Michał Ibrom – człowiek z pasją



W naszej wsi jest wielu ludzi mających ciekawe zainteresowania. Jednym z nich jest pan Michał Ibrom. Skorzystaliśmy z jego gościnności i napisaliśmy o nim pracę.

Pan Michał Ibrom urodził się 29 września 1937r. w Żędowicach. Chodził tu do szkoły. Od 1954r. pracował w Hucie w Zawadzkiem jako ślusarz, spawacz i frezer. Jeszcze gdy był kawalerem, wybudował dom, w którym później zamieszkał ze swoją żoną - Otylią. Pochodziła ona ze Starego Koźła. Poznali się przypadkiem - w szpitalu, w którym przebywali ich krewni. Mieli dwoje dzieci. Jedno z nich zmarło, a drugie – córka Gabriela - jest pielęgniarką i pracuje na chirurgii w szpitalu w Strzelcach Opolskich.

Pan Michał mówi, że żyje mu się dobrze. Ma bowiem pasję, która nadała jego życiu sens. Tą pasją jest gromadzenie starych, śląskich przedmiotów - mebli, narzędzi i sprzętów. Z tych przedmiotów stworzył w Żędowicach skansen – „Skansen Michała Ibroma”.

W ciepłe dni rano lubi przychodzić do swojego muzeum pod chmurką. Najpierw kieruje się do groty ze świętym Michałem, gdzie się modli. Później karmi gołębie i rybki w stawiku. Następnie robi sobie kawę, włącza radio i słucha muzyki. Po chwili odpoczynku podlewa i plewi kwiaty oraz porządkuje swoje zbiory.

Pasja zbierania starych rzeczy narodziła się w panu Ibromie 8 lat temu, tuż po śmierci żony. Pewnego razu był w skansenie w Bierkowicach i pomyślał, że w okolicy Żędowic nie ma takiego muzeum. Zaczął więc powoli je tworzyć. Najpierw zbudował budki i wiaty, a później układał w nich sprzęty, które miał z domu. Wiele z nich także dostał lub odkupił od ludzi ze wsi. W skansenie jest wiele sprzętów gospodarstwa domowego, m.in.:

- cep do młócenia zboża,
- centryfugi i maśniczki do wyrabiania masła,



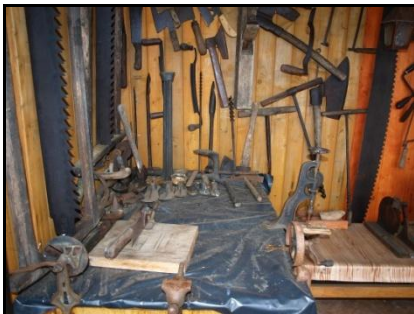
- drabiniasta fura, która służyła do krowiego zaprzęgu,



- wózek, którym transportowano różne towary, np. węgiel ze składu w Zawadzkiem. Był on ciągnięty przez krowy lub przez ludzi tzw. „samociągiem”,



- piła do lodu, za pomocą której wycinano bryły lodu na stawie (służyły latem jako lodówki),



- ręczne strugi, którymi korowano pnie ściętych zimą drzew,



- kobylica – urządzenie, które dawnym kołodziejom służyło do strugania kół,

a także heble, maszyna do młócenia, fachel, brony, drewniane pługi, radło, kosy, sierpy, topory, piły ręczne, młynki, łopata do chleba i wiele innych.



Można tam też zobaczyć kuchnię. W małym pomieszczeniu mieści się całe bogactwo sprzętów, które pokazują, jak wyglądał warsztat pracy śląskiej gospodyni w minionym wieku. Są tam m.in. stare żelazka, waga, piec oraz miednica z dzbankiem i miską. Jest tam też jadalnia, w której znajduje się ciekawa kolekcja zegarów ściennych do nakręcania, a także zdjęcia przodków pana Michała.

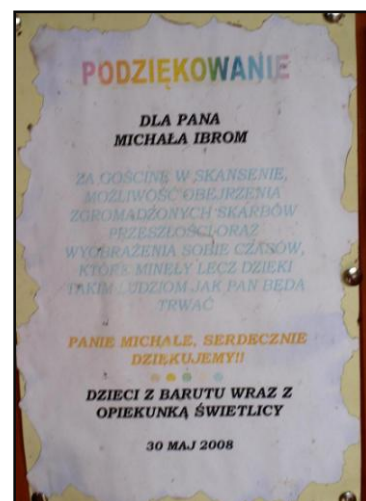


W skansenie pan Ibrom ma też swojego ochroniarza. Jest nim jego imiennik- święty Michał, a tak naprawdę - to jego figurka. Mieści się ona w małej grocie, którą poświęcił proboszcz tutejszej parafii.



Pan Michał cieszy się, gdy odwiedzają go ludzie, a najbardziej ceni sobie wizyty dzieci i młodzieży. Lubi im o wszystkim opowiadać i zawsze częstuje je słodyczami. Była już u niego młodzież z całej okolicy – z Żędowic, Jemielnicy, Kielczy, Barutu i Zawadzkiego. Życzliwość i gościnność to bowiem wyróżniające się cechy pana Michała.

Pan Ibrom dostał wiele dyplomów uznania za swoją działalność, m.in. od przedszkolaków z Barutu czy od uczniów Zespołu Szkolno – Gimnazjalnego w Żędowicach. Wielokrotnie też pisano o jego działalności w lokalnej prasie – „Krajobrazach Zawadzkiego”, „Strzelcu Opolskim”, gazecie „Żandowice i okolice”.



Dzięki takim osobom, jak pan Ibrom, młodzi ludzie mogą się dowiedzieć, jak wyglądało życie w dawnej śląskiej wsi – jakich sprzętów używano do pracy, jak wyglądały mieszkania i obejścia domów. Właściciel skansenu mówi, że dzięki swojej pasji nigdy się nie nudzi. Utrzymuje go ona przy zdrowiu i daje radość życia.

Życzymy więc panu Ibromowi dalszych sukcesów i ciągłego powiększania zbiorów. Jesteśmy dumni z tego, że w naszej miejscowości jest człowiek, którego pasja ocala od zapomnienia to, co dawne, a dla nas tak bardzo cenne – pamięć o naszych przodkach.

Zapraszamy wszystkich do gościnnego skansenu pana Ibroma.



KONKURS

„ MOJA WIEŚ – MOJE MIEJSCE II ”

Osoba, która w szczególny sposób przyczyniła się bądź przyczynia do rozwoju lub promocji obszaru Krainy Dinozaurów.

*Michał Ibrom –
człowiek z pasją*

Agata Brol
Nikol Gusdek

ZSG Żędowice